





# Chryścijanskaja Dumka

BIELARUSKI DWUTYDNIOWIK

№ 20 (146). 

Wilnia, 20 listapada 1937 h.

 Hod X.

## Adolf Bocheński ab Biełarusi

Niadaŭna Adolf Bocheński wydaŭ cikaŭuju knižku pad nazowam „Między Niemcami a Rosją“. Chto-ż taki heny Bocheński i što takaje henaja jaho knižka? Woś-ža Bocheński — heta małady polski palityk i publicysty, jaki raniej pisaŭ u hazecie „Bunt Młodych“, a ciapier piša ŭ hazecie „Polityka“, jakaja pačala wychodzić na miesca henaha „Buntu“. Bocheński, jak i toj orhan, u jakim jon pracuje, prawodzić palityčnuju dumku ab mahutnaj i wialikaj Polšcy. I ŭ hetym jašče nia było-b ničoha cikaŭaha, bo-ż i mnohija inšyja polskija palityki tak-ža majuć na mecie hetuju-samuju dumku. Cikawy Adolf Bocheński tym, što jon swaju palityčnuju ideolohiju ab wialikaj i mahutnaj Polšcy snuje susim aryhinalna i samastojna. I kali možna z čym jaho raŭniać u hetym, dyk chiba tolki z palityčnaj ideolohijaj Maršałka Piłsudzkaha. I tut my dochodzim da adkazu na druhaje, pastaŭlenaje nami, pytaŭnie: što-ż takaje hena knižka Bocheńskaha? Woś-ža henaja knižka jaho dla nas cikaŭaj pradžusim tym, što ŭ

jej aŭtar miż inšym hawora-čy ab niebiašpiecy dla Polšcy mahčymaha ŭ budučyni niamiecka - rasjejskaha parazumieŭnia, raźwiwaje plany mahčymašci federacyi Polšcy z Ukrainaj i z Biełarusiaj, a tak-ža plany mahčymašci poŭnaj palityčnaj niezaležnašci narodu ukraïnskaha i biełaruskaha z hledzišča palityčnych intare-ŭ Polšcy. Wiedama, heta ŭsio Bocheński ŭwaŭaje za mahčymaje tady, kali, jak jon wyražajecca, „chwoy čaławiek“ SSSR, siłaj sklejeny z roznym nierasjejskich narodaŭ, raspadziecca. Niżej padajom u skaročanni hałošnyja ab hetym dumki Bocheńskaha. Woś jany:

... — Kali-b paŭstała niezaležnaja Ukraina nad Dniaprom, było-b mahčymym parazumieŭnie — Ukrainy, Rasiei i Niamieččyny prociŭ Polskaj Respubliki. Woś-ža, kab hetkaj mahčymašci zapabieh-čy, treba bliżej zaniacca biełaruskaj problemaj. Bo kali-b biełaruskaja sprawa była raźwiazanaj inakš, jak ukraïnskaja, heta znača: kali-b paŭstała polska-biełaruskaja federacyja, abo kali-b było tak jak ciapier, tady-b teoretyčna možna brać pad uwahu mahčymašć rasjejska-ukraïnskaj koalicyi prociŭ Polšcy. Bo ŭ hetkim wy-

padku možna sabie pradstawić polska-rasjejski kanflikt, dziakuju-čy isnawaŭniu supolnaj hranicy miż abiedźwuma dziaŭžawami. Ale kali-b paŭstała niezaležnašć Biełarusi, adnačasna z niezaležnašciaj Ukrainy, dyk tady adsutnašć supolnaj polska-rasjejskaj hranicy wyklučała-b mahčymašć sporu miż hetymi dźwiami dziaŭžawami. Dzie-ła hetaha problemu niezaležnašci Biełarusi treba stawić adnačasna z problemaj niezaležnašci Ukrainy. (bač. 70—71).

Dalej Bocheński raźwiwaje swaje cikaŭyja dumki hetak:-

— Federacyja polska-ukraïnskaja ci mo' blizkaje parazumieŭnie hetych dwuch dziaŭžaŭ, paciahnuła-b za saboj i peŭnyja wyniki adnosna problemy adnosinaŭ Polšcy da Rasiei. Tady-b źnikła supolnaja polska-rasjejskaja hrani- ca i asłabiela-b u Polšcy zrazumieŭnie sporu z Rasiejaj, jak napr. za časaŭ Zygmunta Staroha, kali Polšć nia mieła supolnaj hranicy z Rasiejaj, nia było nijakaha zrazumieŭnia dla sporu Litwy z Rasiejaj. Zygmunt Aŭhust dawioŭ da taho, što Litwa adstupiła Polšcy Wajny i Padol, stwarylasia supolnaja polska-rasjejskaja hrani- ca i nastupiła ŭ Polšcy zrazumieŭnie kanfliktaj jaje z Rasiejaj. U našych časaach padobnuju rol mahła-b adhrać problema biełaruskaja. Interes Ukrainy wymahaŭ-by tady, kab na terytoryi Biełarusi zaisnawała supolnaja hrani- ca polska-rasjejskaja, heta zn.,



kab adnačasna z niezaležnaj Ukrainaj nie zaisnawała i niezaležnaja Bielaruś. Ale za toje polski dziaržaŭny interaś chutčej wymahaŭ-by roŭnalehłaści raźwiazki sprawy ukraïnskej i bielaruskaj... Roŭnalehłaść heta pawinna stacca haloŭnym pryncypam polskaj palityki, na wypadak likwidacyi „chworaha čaławieka“ SSSR. — (bač. 87—88).

Hetkija woś palityčnyja snuje dumki Adolf Bocheński na wypadak razwału SSSR i hetak u teoryi ŭkładaŭ polskuju palityku da Ukrainy i tak-ža da Bielarusi. My padčorkwajem hety fakt zacikaŭleńnia Bocheńskaha Bielarusiaj, jak palityčnym dziejnikam pry peŭnaj palityčnaj konjunktury i zwaročwajem pry hetaj nahodzie ŭwahu bielaruskaha hramadźianstwa, asabliwa ta ho, jakoje zajmajecca palitykaj, na nastupnyja sprawy:

1. Na patrebu studjawać palityčnuju litaraturu jak ahułam, tak pradusim tuju, jakaja datyča budućaha losu bielaruskaha narodu.

2. Na patrebu raspracoŭki swajej ułasnej bielaruskaj pa-

### KALIŚ I CIAPIER.

*Kaliś ludziej wučyŭ Chrystos, jak treba bliźniaha kachać i krydu ŭsiaku darawać.*

*Kaliś ludziej wučyŭ Chrystos... Ciapier-ža — wučać zabiwać — lażyć harmataŭ, bombaŭ stos, — chacia kaliś wučyŭ Chrystos, što treba ŭsich i ŭsio kachać!...*

*Aleś Miluć.*

lityčnaj narodnaj ideolohii. U hetaj halinie ŭ Bielarusiaŭ, za wyniatkam adnaho tolki BNA (Bielaruskaje Narodnaje Abjednanie), nia robicca badaj ničoha.

3. Snujuć palityčnuju bielaruskiju ideolohiju, treba pamiatawać, što nikoli niamožna adrywacca ad bielaruskaj nacyjanalnaj ideii i ad chryścijanskaj nawuki, na jakoj narod hadujecca, krepnie i raźwiwajecca duchowa, paza jakimi bielaruski narod nia mieŭ-by na čym apiracca i twaryć swaju nacyjanalnuju kulturu.



### Ab čym pišuć hazety.

Prastupnik toj, chto prociŭ rodnaj mowy narodu ŭ jaho relihijnym žyćci. „Głos Podlaski“ (N 44 sioleta), orhan Padlaskaj Biskupskaj Kuryi ŭ Siedlcach, z pryčyny nieparazumieńnia z niemcami, jakoje paŭstała pry twaření polskich katalickich parafijaŭ u Gdansk, piša:

— ...Katalik, a tymbolś duchoŭny, jaki spraciŭlaŭsia-b, kab kataliki malilisia rodnaj mowaj, u hetaj-ža mowie słuchali Božaha Słowa i mieli swajho dušpastyra, nia byŭ-by sapraŭdy katalikom, nia byŭ-by duchoŭnym, ale moh-by być nazwany prastupnikam (zbrodniarzem). Nia byŭ-by wyznawalnikam Chrystusa, jaki nawučaje lubowi bliźniaha, ale byŭ-by słuhoj antychrysta, słuhoj ajca nienawiści. — Dziela-ż hetaha my i staim za toje, kab bielarusy i kataliki i prawasłaŭnyja ŭ swaim relihijnym žyćci, jak prywatnym, tak i publičnym, karystalisia swajej rodnaj bielaruskaj mowaj.

Św. Imša papolsku. Apošni numer Krakaŭskaha liturhičnaha miesiačnika „Mysterium Christi“ (z aprabataj krakaŭskaj katalickaj duchoŭnaj ułady) padaŭ artykuł, jaki dakazwaje patrebu społščyc u nas liturhiju, heta znača św. Imšu pierakłaści na polskuju mowu i ŭ hetaj mowie adpraŭlać jaje. Dumka heta, na naš pahlad,

**Ks. I. Hermanowič.**

### Na Daloki Ŭschod.

8)

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Čarbin—Pekin—Rym).

#### IX. Bajkał.

U padaroży na Daloki Ŭschod bieŭpiarečna najcikawiejšym miescam jość Kruha-Bajkalskaja žaleznaŭnaŭ daroha.

Chto-ż nia čuŭ pra Bajkał? Burjaty i Manhoły, tutejšyja adwiečnyja žychary, nazywajuć jaho paswojmu „Dalaj Nor“, što značyć — „Światoje Mora“. I nawat bałšawiki, haworačy ab Bajkale, adzywajucca z nabožnaj pašanaj — „naš ŭwiaty Bajkał“. U hetaj staranie isnuje ŭmat pieśniaŭ, apowieściaŭ i lehiendaŭ ab „Słaŭnym Bajkale“. Achryścili Bajkał kaliści Tatary, majućy tut časowaje prypyniŭšča; i woś-ža ŭ ichniaj mowie „Baj-kal“ — značyć — „Bahataje woziera“. I sapraŭdy, sprawiadliwa byŭ jon prazwany „bahatym“ — bahaty pryrodnymi darami, bahaty krasoju wakolic, bahaty historyčnymi padziejami; a nawat i ŭ apošnija časy ŭzbahaciŭsia žudasnym „ledawym pachodam“, kali tysiačy „bielych“ uciekačoŭ krywawymi śladami značyli darohu, pa katoraj nastupali „čyrwonyja“.

Bajkał — najbołšaje sałodkawodnaje woziera ŭ Azii i treciaje wialičynioju ŭ ŭświecie. Płoščaj

(34.140 kwadr. klm.) jano bołšaje ad Belhii, a roŭnaje Holandyi.

Bajkał maje dziwačnuju formu paŭmiesiaca — maładzika: doŭhi, zahnuty, a pa kancach ścianieŭšy. Daŭžynioj dachodzić da 670 klm., a šyrynioj tolki ad 25 klm. da 73. A hłybinioj Bajkał dachodzić da paŭtary wiarsty! Heta najhłybiejšaja katławina — ščylin na sušy, nalitaja wadoj. Kruhom abstupili jaho wysokija hory, katoryja dajuć čaroŭnyja ramy hetamu bahatamu zboryšču wady.

Čyhunka ŭžo ad Krasnajarska, pierarezaŭšy Jenisiej, uwajšla ŭ niespakojnuju harystuju wakolicu, hdzie nawat halinki Sajanskaha chrybta ŭpirajucca ŭ chmary. Dalej nieŭmahatu ŭžo nam było zmahacca z niebatyčnymi horami, i ciahnik paŭpiešna skaciŭsia ŭ dalinu raki Anhary. Raka z wialikim impetam, bjučysia pa kamieńniach, špiaŭlaŭsia na naša spatkańnie. Woś tut chitraj źmiejkaj ciahnik staŭ wywiwacca pa bierahoch Anhary: prałaziŭ miž zbłutanych skałaŭ, pranikaŭ tunelami praz papiarečnyja hory i z tryumfam stukaŭ kalosami na adkrytych palanach, a nareščie prapaciely zatrymliwaŭsia na stancyjach — papić kryšku wadzicy i adsapcisia.

Nu, i my tut chwatalisia za „kipiatok“ — waryli harbatu. Ale jada nia jšla ŭ rot: usie ŭ dumkach i nieciarpliwymi sławami narakali-panukali marudnaha mašynistaha, bo ŭsim ŭspiešna było pierad zachadam sonca ŭbačyć Bajkał.



nia stolki cikawaja, skolki adważnaja. I my nia wierym, kab da hetaha dajšło, ale kali-b tak stalaśia, jak heny časapis piša, dyk heta pryśpiašyła-b sprawu ũ nas biełaruskaj mowy prynamsi tam, dzie jana sapraŭdy nieabchodnaja, — u dadatkawych nabaženstwach i ũ kazańniach.

Rasiejcy dumajuć wiarnuć polski naród da Prawasłaŭja, jak da „bačkaŭskaj jaho wiery“. Waršaŭski „Русский Голос“ (N41, sioleta), świerdziŭszy fakt polonizawańnia Prawasłaŭnaj Cerkwy ũ Polšcy, adnosicca da hetaha pryčilna, bo kaŭa — Polskaje Prawasłaŭje paciahnje da siabie Palakoŭ. Prawasłaŭje, pawodle „Русского Голоса“ — heta „bačkaŭskaja wiera polskaha narodu“, jak daŭniej byŭ prawasłaŭny i ad hetaj wiery adyšoŭ tolki dziakujućy niaspryjajućym Prawasłaŭju palityčnym warunkam. Hetkuju „dalnazorkuju“ palityku maje na mecie, jak kaŭa toj-ŭa „Русск. Гол.“, mitrapalit Dzianis.

Ad siabie možam dadać, što „wiasiołyja“ plany maje mitr. Dzianis. Nu, i niachaj sabie! Ale tut sprawa inšaja. Hetymi swaimi „dalokazornymi“ planami jon prykrywaje swaju waroŭžu palitykuadnosna biełaruskaj i ũkrainskaj Cerkwy.

Nie, nie! BChD nia była ani fašystaŭskaja, ani totalnaja, ani

hitlerouškaja. Widać mimawolny falsyfikatar biełaruskaj historyi, u N 8 „Przeglądu Wileńskiego“, skryŭšysia pad mianiuškaj „Krajowiec“, u art. „Wracamy do demokracji“, padčorkwajućy demokratyčny charakter BNA (Bieł. Narodnaha Abjednańnia), zakidaje Bieł. Chr. Demokraciji, z jakoj paustała BNA, što hena arhanizacyja była fašystaŭskaj, totalnaj, hitlerouškaj i h. d. Woś-ŭa napeŭna nie. BChD, jak kaŭa i sama nazowa jaje, była chryścijanska-demokratyčnaj, waroŭŭa da ũsiakaha fašyzmu, rasizmu, totalizmu i im padobnych sučasnych krasačak. Robim hetu ũwahu ũ imia historyčnej praŭdy, bo projduć hady, niechta budzie studjawać biełaruski ruch i ab BChD moŭa napatkać takuju fałšywaju wiestku.

Kamunistyčnaja nawiązliwaść i nacyjanalistyčnaja krywaduśnaść. U polskaj hazecie „Zielony Sztandar“ — orhan Stronnictwa Ludowaha — u m-cy kastryčniku siol. nadrukawanyja wielmi cikawyje artykuły: ab kamunistyčnaj nawiązliwaści i ab nacyjanalistyčnej krywaduśności (Ziel. Szt. № 55 i 56).

(I pieršym artykule, miŭ inšym, skazana hetak:

— Jašče niadaŭna kamunisty śpiawali razam z fašystami ab „hniłoj demokracji“, prapahujućy, taksama jak i fašysty, zamiest de-

mokratyčna-parlamentarnaha ład dyktaturu — dyktaturu čyrwonuju. Fašysty sprawa, a kamunisty zlewa napadali na demokratyčnyja arhanizacy i z usich sił namahalisia demokratyčnyja ũpływy ũ pracoŭnych niasach asłabić, a samyja arhanizacyi raźbić.

Kali fašyzm uzros i pačau pahraŭać SSSR, Kamintern skamandawaŭ adstupieńnie. Pačalaśia źmien frontu kamunistaŭ adnosna demokracji. Ad taho času kamunisty pačali nia tolki „baranić“ demokraciju, ale i prosta nazywać siabie wučycielami demokratyzmu.

Hetkim sposabam kamunisty chacieli bliŭŭe prystupicca da pracoŭnych masau, kab padparadkawać ich swaim zusim niedemokratyčnym sprawam.

Hety plan kamunistym badaj nihdzie nia ũdaŭsia. U Polšcy taksama z imi nihto nia choča supracoŭničać. Nie zwaŭajućy, što z imi nihto supracoŭničać nia choča, kamunisty ũściach lezuć u sprawy demokratyčnych partyjaŭ.

Stronnictwo Ludowe nia choča z kamunistami ani supracoŭnictwa, ani pomaćy ad kamunistaŭ — zmahałaśia z imi, zmahajecha i budzie zmahać! Kamunizm i fašyzm, heta blizkija swajaki. Kamunizm i fašyzm niasuć niawolu i kasujuć demokraciju. —

U druhim artykule, miŭ inšym, skazana nastupnaje:

Ureście pakazaŭsia „siwy“ Bajkał. Jasna-ziolonyja chwali ćuć chadzili pa woziera. Wicier lohańka kałychaŭ prazrystyja wody. Kruhom stajali surowyja skalistyja hory, tam-siam adzietyja cedrawymi lasami j nakrytyja to śnieham, to chmarami.

Ciahnik, rušyŭszy ad pieršaj stancyi „Bajkał“, palacieŭ prosta da straśennaj hary... woś-woś, zdawałaśia, stukniecca i razabjecha ũ ščepački! Ale jon, zručna abyjšoŭszy skalisty ũzhorak, pramknusia praz haru karotkim tunelam i pabieh bieraŭžoćkam, wykutym u skalach, nad samym wozieram. Nie, nie zabyć taho ũraŭańnia, kali ciahnik znachodziŭsia na abrywistym bierazie i, kałyšućysia, zdawaŭsia walicca ũ bajkalskuju niotru z wyšyni sotniaŭ metraŭ, — a pośle najspakajniej apisywaŭ łahodnuju duŭu ũ pyśnaj dalinie! Serca na chwilinku adlaħała. Duśa „z piatkaŭ“ razychodziłaśia iznoŭ pa ũsim cieie, pakul nowy ũzryŭ pierapudu nie padyjmaŭ wałasou na haławie.

Ja ũwieś čas stajaŭ u waknie kalidoru sa starany woziera i pieraŭzywaŭ usie źmieny krajawidu; Brat Antoni ličyŭ tuneli; małady Kitajec, jak dzicia, biehaŭ ad wakna da wakna i niešta paswojmu wykrykiwaŭ; tolki Ju-Fun-Šyn nie prajmaŭsia liśnie, paŭtarajućy — „chen-choł“: „nadta dobra!“

Pačynała, naŭal, wiečareć. Bajkał zaciahiwaŭsia siniaj ćmoju. Škada było: chaciełaśia zatrzymać sonca. Niaŭŭo niaprydziecca ũbaćyć bolš slaŭnaha Bajkału? Nia dziwa, što ludzi robiać sotni-tysiaćy

kilometraŭ, kab praz paru hadzin padziwicca, paciešycca cudami pryrody! A ũspaminy astajuca na celaje ŭćcio.

Prajeħali kala 80-ci tunelaŭ, paŭkrytych wija-dukaŭ, niekalki dziesiatkaŭ mastoŭ. Treba-ŭ wie-dać, što ũ Bajkał upadaje 336 rek i rečak, i tysiaćy ručajoŭ, katoryja z wialikim ŭumam, časta tworaćy wadapady, niasucca ũ woziera. Čyhunka abycho-dzić paŭdzionnuju čaść woziera na praciahu 260-ci klm., pierawaŭna nad samym bieraham.

Što tut boleŭ padziŭlać — cudy pryrody, ci cudy techniki? Bo j heta apośniaja warta dobraha słowa. Kruha-Bajkalskaja ŭ. d. prawiedziena ũ 1904 hodzie — prosta, badaj, usia wykawana ũ skalach. Peŭna, što ciapier jana nie ŭjaŭlajecha tworam da-skanalnym: wialikija, ciaŭkija abjekty i ciapier, jak i da 1904 hodu, pierawoziaćca poramam praz Bajkał, abo zimoju pa lodzie, bo mituśnia pa tunelach i raptoŭnych pawarotach nia jość całkom biaśpieč-naj. Ale redka katory kraj moŭa pachwalićca takim daścipam techniki i bahaćciem pryrody.

„Bahataje woziera“ — „Bajkał“ sławicca jaš-če swaimi asabliwaściami. Ryba omol maje być naj-smaćniejšaj na świecie. Tak prynamsi ćwiardzili ma-je susiedzi, kamunisty. Razwoziać jaje pa świetawych rynkach, bo omol nia maje kankurencyi — bo nihdzie-ŭ boleŭ nie hadujecca. Jość tut i asiotr i siomha. Jość hatunki račkoŭ i ślimakoŭ, jakija nie spatykajuca nihdzie ũkruhawuju, a tolki na sa-



— Pryznajučy niebiašpieku kamunizmu i zmahajučysia z im, nia možam adnak zhadzicca z takimi metodami baračby z kamunizmam, jakimi karystajecca endecyja, apošnimi časami niekatoryja hrupy sanacy i inš.

Metoda ichniaja baračby z kamunizmam palahaje na tym, što amal usio toje, što nia jość endeckaje, abzywajecca abo „żydo-kamunaj“, abo pryładaj u rukach „żydo-kamuny“.

I tak, kali chto śmialej adazwiecca ab patrebach radykalniejšaj reformy socyjalnaj — tako nazawuć „żydo-kamunaj“. Kali chto zahaworyć ab źmienienie wybarnaj ordynacyi — taksama „żydo-kamuna“. Kali chto skaža słowa demokracija — tak-ža „żydo-kamuna“. „Žydo-kamunaj“ nazywajuć i tych, što čakajuć ziarnielnaj reformy; kožny, chto damahajecca chleba i pracy — taksama „żydokamuna“.

Hetkaj metodaj polskija nacyjanalistyčnyja ŭhrupawańni zmahajucca z kamunizmam — každa „Zielony Sztandar“, adny ŭ zašlapleńni niašwiedama, a druhija z razwahaj świedama i planowa.

Prajawy padobnaj palityčnaj krywadušnaści adčuwaje na sabie časta tak-ža i biełaruski narodny ruch. Spatykajucca takija niasumlennyja hazety, jakija biełaruski narodny ruch abzywajuć kamunistyčnym.

*Abładčyk.*

## Sudowy praces K. Stašysa

*Staršyni b. Litoŭskaha Nacyjanalnahu Kamitetu ŭ Wilni.*

U Wilenskim Akružnym Sudzie 5 i 6 listapada siol. adbyŭsia wielmi cikawy sudowy praces, u jakim sudzili K. Stašysa — wiedamaha litoŭskaha dziejača, staršyniu b. Litoŭskaha Nacyjanalnahu Kamitetu ŭ Wilni. Padsudnaha abwinawačwali 2 prakurory, baranili 4 adwakaty; wystupała kala 20 świedkaŭ. Sudowaja zala ŭwiesć čas — praz 2 dni — była zapoŭnienaj narodam. Hetaha pracesu słuchali: korespondenty Wilenskich, Waršaŭskich i Lwoŭskich hazet, Łatwijski konsul, wysokija ŭradaŭcy polskaj dziaŭžaŭnaj administracyi i Ministerstwa Zahraničnych Spraŭ, a tak-ža wydatnyja asoby m. Wilni i Kraju.

Akt abwinawačaćnia K. Stašysu zakidaŭ: 1) — atymliwańnie ad uradu Litoŭskaj Respubliki, Sajuzu Wyzwaleńnia Wilni ŭ Koŭnie i litoŭskich arhanizacyj ŭ Amerycy wialikaj sumy hrošaŭ dzieła wyplaty lehalna isnujučym litoŭskim kulturna-ašwietnym, haspadarčym i dabradziejnym arhanizacyjam u hranicach Polskaj Rečypaspalita; 2) — wyplaty niekatorym asobam hrošaŭ pa pierakazu z zahranicy — z litoŭskaha konsulatu ŭ Łatwii; 3) — wyplaty hrošaŭ pa pierakazu z zahranicy — praf. Biržyški z Koŭny i 4) walu-

towuju spekulacyju.

Sud, razhladieŭszy akt abwinawačaćnia i matarjalnyja dowady, dapytaŭszy świedkaŭ i prasłuchaŭszy winawačaćnie prakuroraŭ, jakija miż inšym ćwierdzili, što K. Stašys dziejaŭ dzieła adarwańnia Wilni i Wilenščyny ad Polšcy z metaj dałučeńnia da Litwy, a tak-ža wysłuchaŭszy pramowy adwakataŭ, wydaŭ hetki prysud:

Sud śćwiardža, što ŭ 1-m punkcie aktu abwinawačaćnia nia ma prastupku, bo ŭwoz hrošaŭ u Polšč nie padlahaje nijakim arhanizacyjam — dyk možna atymliwać hrošy z zahranicy i wyplačywać inšym asobam abo arhanizacyjam pad tytułam darmowym biez nijakaj adplaty; winawačaćnie K. Stašysa prakuroram u dziejańni dzieła adarwańnia ad Polšcy Wilni i Wilenščyny — pad paniaćcie adplaty nie padpadaje.

Apraŭdwaje K. Stašysa Sud i z 4-taha punktu aktu abwinawačaćnia, nia bačačy dokazaŭ, što abwinawačany handlawau zolatom i zahraničnaj walutaj.

Sud pryznaje dakazanym prastupstwa abniataje 3-cim punktam aktu abwinawačaćnia — wyplaty Stašysam pa pierakazu praf. Biržyški. Taksama častkowa pryjmaje Sud dakazanym prastup-

mym paŭdni Azii, abo aŭ Afrycy (Tagańjika)! Jość ciuleń, nazywany tut „nierp“ (marski sabaka), katory musiŭ pryplýsić — Jenisiejem, Tunhuzkaj i Anharaj — z Ledawiteha akijanu. I jašče jość dziwačniejšaja ryba „hałamianka“, katoraja rodić żywuju rybku, ale daŭšy żywćio patomstwu, zara ŭmiraje sama. Pad wosień uzburanyja chwali Bajkału wykidywajuć celyja masy takich pamioršych hałamianak. Ludzi ich padbirajuć i wywarywajuć z ich roznyja mazi, bo ryba tłustaja.

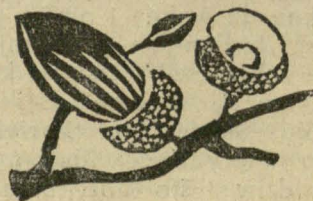
Bajkał zamiarzaje dawoli pozna, aŭ pašla No-waha Hodu: takaja masa wady dawoli adpornaja nawat i na wialikija marazy. Zatoje lod trymajecca doŭha. Pierajaždajućy tudoju 20-ha traŭnia (maja), my jašče widzieli lod u cianistych bierahoch. Bajkał źmiakčaje akružny klimat — haračyniu letam, a marazy zimoju.

Hieohrafična Bajkał dzielić Sibir na Zachodniuju i ŭschodniuju, a terytoryi za Bajkałam i rakoŭ Lenaj nazywajucca ŭžo „Dalokim ŭschodam“.

Ale wierniejsia da omolu! Ŭžo nawat i Ju-Fun-Šyn adklađaŭ hrošy, haworačy: „Maja toŭže bu-di pakupal omoli!“ Na stancyi Bajkał adnak pryjšła sumnaja wiestka: „Omola nia ma: nia ma j nijakaj inšaj ryby“... Adnak kamunisty nia spuścili tonu: paciašali siabie j nas, što stancyja Bajkał, choć i tak waŭna nazywajecca, adnak nia waŭnaja i niewialič-kaja. A woś zatrymajemsia na stancyi Mysłowaja,

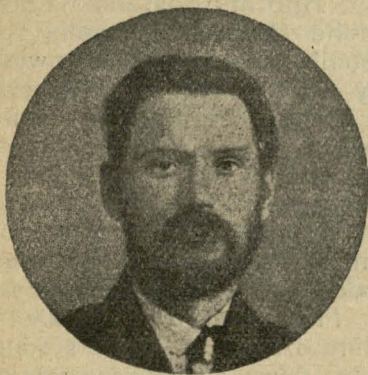
dyk tam i pażywimsia. Dobra. Pryjechali. Hoład pačynaŭ dakučać: nadajeli ŭžo suchary, jak zajcam suchija karčy. Ale ničoha — budzie ŭrešcie rybka! „Stancyja Mysłowaja!“ Wyskačyli čuć nia ŭsie žychary našaha wahonu, pebiehli na stancyju, i ŭrešcie prynios omola... adzin. Ryba była smaŭzanaja, kudy bolšaja ad sieladca (moŭa z paŭtara raza!), a kastawała piać saw. rubloŭ. „Oj, biada!“ — kaŭu da brata Antoniaha: — „płaćć try dalary za taki bajkalski sieladziec — heta ŭžo čystaje buržuistwa!“ I tak my astalisia biez omola. A za ścienkaj kamunisty wielmi prynadna cmakali rybku, aŭ nam ślin-ku hnała... Ha, trudna! Heta byli kamunisty wyšejšaj ranhi. My tymčasam pili posnuju harbatu, zahryzajućy starawatymi sucharami.

Treba adnak pryznacca, što Boh pakaraŭ nas za lišniuju aščaďnaść, bo ŭ mianie byli jašče wymienienyja ŭ Nieharełym z dalaraŭ sawieckija hrošy, ale ab hetym dalej budzie... Ju-Fun-Šyn taksama aparyšsia, jak i my, choć i bolejšwietu abjezdziŭ. Ale ab hetym taksama pośle.





## Jadwihin Š. — Ant. Lawicki



biełaruski piśmieńnik i paet, ad śmierci jakoha sioleta minula 15 hadoŭ.

stwa abniataje 2-him punkt. aktu abwinawačańnia — wypłatu sum pa pierakazu z zahranicy, adkul nie adrazu byli prysłanyja hrošy, ale tolki pierakazy, a hrošy byli prysłanyja pašla.

Hetyja prastupstwy padpadajuć pad „Dewizowy Dekret.“

Na padstawie „Dewizowaha Dekretu“ K. Stašysa Sud zasudziŭ na 1 hod wastrohu — zaličajućy prewencyjny aryšt 5 miesiacaŭ — i na 10.000 zł. štrafu.

Abarona, taksama i prakuror, padajuć apelacyju. K. Stašys ciapier zwolnieny z wastrohu za 10.000 zł. kaŭcyi.

U kancy treba adznačyć, što hety proces wykazaŭ tak-ža i charakter palityčny: na procesie wyjaŭleny sučasnyja adnosiny Litwy i Polšcy.

Zet.

## Pamiętnik Jadwihina Š.

ŭ Wilni, na mohilkach Rosa, paštaŭleny sioleta zachadami „Šlachy Moładzi“ pry padtrymańni ŭsiaho biełaruskaha hramadzianstwa.



Na pamiatniku jość hetki nadpis:

ś. † p.  
**JADVIHIN Š.**  
(Anton Lavicki)  
Biełaruski Piśmieńnik  
1866—1922

„Daŭno było heta...  
Chadzić čutki stali —  
Ab Vialikaj Voli  
Ŭsie zataŭkawali“...  
(„Dzied Zavała“).

Svajmu piśmieńniku — Biełarusy.  
Vilnia, 2.XI.1937.

## Biełaruskaja chronika.

16-ya ŭhodki biełaruskich nabaženstwaŭ u kaśc. św. Mikajła ŭ Wilni Kaścielny K-t adznačyŭ tawaryskaj harbatkaj, na jakoj byli: siabry K-tu, siabry kaścielnaha choru i inšyja bolš zaśluzanyja dla biełaruskaha kaścielnaha žyćcia asoby. Ŭsich prysutnych na henaj jubilejnaj harbatcy było da 30 asob. Nastroj byŭ sympatyčny i pryjacielski.

Dzień Biełaruskaj Kultury adbudziecca 28 hetaha miesiaca ŭ zali im. Witaŭta Wialikaha (wul. Dombroŭskaha 5). Ŭžo ŭkładajecta prahrama i robiacca adpawiednyja pryhatawańni.

„Biełaruskaha Letapisu“ wyjšaŭ Nr. 10—11. Wydańnie staranaje i strojname. Žmiest rožnarodny i cikawy. Na asabliwuju ŭwahu zasłužwaje dalejšy praciah artykułu S. Paŭłowiča „Samaadukacyja“. Pažadana, kab heny artykuł, jak budzie skončany, byŭ wydany asobnaj brašurkaj.

Biełaruskija pieśni M. Zabejdy i „štuki“ wilenskaha radyja. U Polskim Radyjo ŭ Waršawie 16 het. miesiaca M. Zabejda pijaŭ biełaruskija pieśni. Woš-ža kali prapijaŭ try, wilenskaje radyjo pierastała nadawać ich i pačalo nadawać polskija pieśni z hramafonnych plitkaŭ. Hetak pierapałochałasia biełaruskaj pieśni i nie dało mahčymaści słuchać jaje tym, chto nia maje radyjowaha aparatu lampkowaha, a tolki zwyčajny detektar. Waršaŭskaje Radyjo adnak dalej nadawała śpieŭ M. Zabejdy, jaki prapijaŭ jašče niekalki biełaruskich pieśniaŭ.

Nia dali dazwołu na biełaruskija pradstaŭleńni, jakija mieŭ ła-

## Dr. Jadwiha i St. Hrynkiewičy.

## ALKAHOLIZM.

(Ab harelcy).

Hetkija śledamki harelki na paasobnyja orhany ŭ tych, što pjuć. Adnak biada nia tolki ŭ tym, što pjanica škodzić samomu sabie. Jašče bolšaja škodnaść harelki ŭ žyćci chatnim i hramadzkim. Pjanica nia ŭmieje jasna ŭjawić, dzie dabro a dzie błahoje. Jany nia choćuć ci nia ŭmiejuć iści šlacham pryhožym, harełka zaŭsiody zwodzić ich namancy. Niama ŭ ich krytycyzmu, nia ŭmiejuć jany sprawiadliwa acanić ničoha. Harełka wyklikaja siabroŭstwa z horšym elementam. Dakory sumleńnia, biada ŭ chacie wyklikajuć złośnaść, swarki, kałatniu, što kančajecca nia tolki hrubymi łajankami, a prosta bojkami. Bjucca pjanicy nia tolki sa swaimi pryjacielami ŭ karčmie, ci, jak siańnia kažuć modna,

3)

u restaranie, a z žonkaju ŭ chacie, bjuć i zabiwajuć swaich dziaciej. Pjanstwa prywodzić da *hality* chatniaje. Nie staje hrošaŭ na harełku, niasie taki haspadar pudzik żyta adzin za adnym, chutka j hetaha nia chopić, prapje zapasy, kali jany byli ŭ chacie ci humnie, pje za pazyčanyja hrošy, a z daŭhoŭ hetki čaławiek užo nia wykaraskajecca. Prapadzie ŭ harełcy jahonaja ziamielka, ab jakoj latucieli jahonyja bački, dy ab jakoj i jon sam kaliś mroiŭ. Dobra, kali nie dawiadzie heta ŭsieńka da sudoŭ, da chwarobaŭ, da wiaźnicy. Z harełkaju ŭsieńka mahčyma.

Što-ž robicca ŭ siamji takoha niaščasnaha čaławieka? Niama tam ščaćcia, niama harmonii, sympatyčnaje atmosfery. Kožny ŭ chacie tolki j duma-je, što budzie siańnia, jakim wierniecca z kirmašu, sudu, ci tam z niejkaje „narady“ haspadar. Kožny napierad baicca hrubych mianiuškaŭ, praklonaŭ, ci znoŭ dumaje, što bačka wiarnuŭšysia z ciažkoju haławoju paćnie bić swaju žonku i dziaciej. I što



dzić u Biełastoku Bieł. Teatralny Kooperatyŭ „Polymia.“

**Niaŭdača P. Prakapieniaha.** Prakapienia, dahetul „toże Biełorus,“ 28.X. sioleta ŭ Biełastoku wystupaŭ z koncertam. Kali zajaŭiŭ, što jon zapiaje „Wańku,“ nazwywajučy hetuju rasiejskuju pieśniu „rodnaj i tutejšaj“, publika, siarod jakoj było mnoha Biełarusau, padniała šum. Tady palicyja koncert spyniła. Moža ciapier Prakapienia zrazumieje, što jość różnica miż pieśniaŭ rasiejskaj i biełaruskaj i što ŭžo Biełarusau nie ŭhaściš pieśniaŭ rasiejskaj.

**Patrebu dla Biełarusau biełaruskaj mowy ŭ kaściele 17.XI** Ks. St. Hlakoŭski paruŭiŭ na „Dušpastyrskim Kursie“ ŭ Wilni. Da šyrejšaj adnak dyskusii nad hetaj sprawaj nie dapuścili.

**Kamunikat BNA № 7** ad kanfiskaty wolny. Sud kanfiskaty nie začwierdziŭ.

**Naznačeńnie.** Nowapaświačany a. Leŭ Haroška naznačany wikarym u Lubiešawie, pinskaj dyecezii. Żadajem jamu pamysnaŭ pracy!

**Admowili.** My niadaŭna pawiedamlali ab starańniach Waršaŭskich Biełarusau prad uładami ab začwierdžeńni biełaruskaha kulturnaha T—wa. Woś-ža dawiedwajemsia, što ŭłady začwierdzić statut takoha T—wa admowilisia.

**U sprawie biełaruskich nazowaŭ wulic u Wilni.** Niadaŭna wystupiła Bieł. Naw. T—wa z memoryjałam da Prezydenta m. Wilni, damahajučysia, kab nowym wulicam u Wilni nadawalisia nazowy roznych tutejšych krajowych asob, jakija majuć zasłuhi i dla Biełaruskaha Narodu.

## U Ukraincaŭ.

**Ukrainski školny Plebiscyt.** Na asnowie pastanowy swajho statutu ukrainskaje T—wa „Ridna Škola“ jašče sioleta prawodzić školny plebiscyt, heta znača — usienarodnaje wyjaŭleńnie woli baćkoŭ (apiakunoŭ) dzieciej u szkolnym wieku za ukrainskuju školu z ukrainskim wučycielem u koźnaj miascowaści, dzie jość 25 prac. ukrainskaha nasielnictwa na ziemiach wajawodztwaŭ: Iwoŭskaha, stanisławaŭskaha, tarnapolskaha, wałynskaha i paleskaha.

Hetaje ŭsienarodnaje wyjaŭleńnie woli maje być prawiedzena zhodna z adpawiednymi pastanowami zakonu Polskaj Republiki i zhodna z zahadami ministraŭ.

Dla prawilnaha, točnaha i zakonnaha prawiedzieńnia szkolnaha plebiscytu Hałoŭnaja ŭprawa „Ridnoj Školy“ ŭ Lwowie budzie padawać infarmacyi, praŭnyja parady i pawučeńni i na wypadak potreby zastupacca ŭ adpawiednaj administracyjnaj ci školnaj ułady. Henaja-ż samaja Hałoŭnaja ŭprawa budzie wiaści tak-ža pierahlad prawiedzenaha plebiscytu i zrobić ahulny padrachunak i sprazwadzaču z usiej plebiscytnaj akcyi.

**Problema Prawasłaŭnaj Cerkwy ŭ Polšcy — heta problema ukrainskaja i biełaruskaja.** U pačatku hetaha miesiaca ŭ Łucku adbyŭsia žjezd „Ukrainskaha Wałynskaha Abjednańnia“. Na žjezd prybyło 700 delehataŭ. Byli tak-ža prysutny wajawoda Juzefski i školny Kuratar. Miż inšymi referatami na temy carkoŭnyja, mieŭ referat redaktar Kawaleŭski, jaki padčorknuŭ, što problema Prawasłaŭnaj Cerkwy ŭ Polšcy — heta problema ukrainskaja i biełaruskaja.

## Na relihijnym froncie

× **Aporaj Apostalskaja Stalica.** Ks. Mukierman, zdolny piśmieńnik, wiedamy i ŭ Wilni, wysieleny hitlerowcami z Niamiečczy ny, żywje ŭ Rymie. Piša ab utračany m značeńni Eŭropy: „Silniejšy pracuńnik biaskarna hniacie słabiejšaha, katory nadaremna apeluje da eŭrapejskaha humanitaryzmu (Japonija i Kitaj). Siańnia Eŭropa maŭčyć“. Kaliś hawaryła... Ks. Mukierman pakazywaje na adziny dziejnik u Eŭropie, katory moža i pawinien adyhrać rolu lučnika, jak kaliści padčas nacisku Hunnaŭ i Turkaŭ, hetym jość Apost. Stalica.

× **Cikawaja zabarona.** U Hałiččynie, u Stanisławaŭskaj eparchii, usch. abr. Biskup Chamyšyn zabaraniŭ paduładnamu ukrainskamu duchawienstwu naležać da kirawiectwa ŭ świeckich tawarystwach, jak napr. ekanamičnych, nawukowych, filantropijnych i inš. Zabarona wyklikała wialikaje ždziuleńnie. Ci budzie karysna hena zabarona? U Hišpanii zadoŭha siadzieli ksiandzy i zakonniki „ŭ zakrystyi“, aŭ pakul ich nia wyciahnuli adtul i nie parezali... parachwianie.

Kuplajciel

**„Biełaruskij Adryŭny Kalendar na 1938 h.“**

a tak-ža

**„Бел. Сялянскі Календар на 1938 г.“**

Cana adnaho ekzemplara 50 hr.

Pierasyłka 25 hr.

Biełaruskaja Kniharnia „PAHO-NIA“ Wilnia, Zawalnaja 1.

bačać dzieci ŭ hetkaj siamji? Ci možna spadziawacca ad ich pašany, lubowi da swajho baćki? Nikoli! A j dziwicca tutaka niama čaho. Niama što dziwicca, kali henyja dzieci wyrasły nia miecimuć nia to što pašany, a nijakaha pačućcia da čaławieka, jaki im zapahaniŭ usie pryhożyja ŭspaminy dziciačyja, jaki nia daŭ ničoha świetłaha ŭ tych hadoch, jakija žjaŭlajucca krynicaju ŭsiaho charastwa budučaha świadomaha žyćcia. Nia treba dziwicca, što dzieci hetkich ludziej wielmi i wielmi časta samyja prywučajucca zmałku i da hareki i ahulam da hetkaha žyćcia, jakoje bačyli pierad saboju.

Što śledamki pjanstwa iduć hłyboka na budučeje pakaleńnie, lohka sabie možam ujawić. Dzieci, jakich baćki zapładnili ŭ apjanieńni, rodziacca mienš adpornymi na roznyja chwaroby. U ich časta nahladajeccia padučuju chwarobu, *idyjotyzm* (dzieci durnyja, biaz rozumu), małuju zdolnaść da nawuki, chwarejuć jany časta na *suchoty*.

Nia tolki chata niasie na sabie wialiki ciażar śledamkaŭ pjanstwa. *Żyćcio bramadzkaŭ* nia mienš čuje jaho na sabie. Kożny siabra hramady čaławieckaje, hublajučy pracazdolnaść, hublajučy pamiać, rozum, budzie mienš wartasnym. Jon nia tolki nia rupicca ab supolnaj doli, a naadwarot, na jaho treba marnawać hrošy, treba časta addawać da lakarniaŭ, dzie jon prajadaje supolnyja ŭsich hrošy. Chaj heta budzie niejkaŭ lakarnia sojmikawaja ci miastowaja — heta-ż usio ŭstanowy hramadzkija, dzie jość bolš ci mienš potu j mazala koźnaha žychara pawietu ci horadu. Heta ŭstanowy, što nia cikujuć na zarobak, a kali jany dakładajuć da chworthy, dyk heta jakha z sumaŭ, jakija kożny dawaŭ ŭ formie padatkaŭ biełspasirednich ci pasiarechnich.

Z pjanstwa wyrastajuć zładziei, bandyty, prastupniki, zamiest taho, kab bolšała zdarowaha, świežaha, badzioraha elementu, jaki moh-by spryčynicca da ščasćcia hramady j swaje baćkaŭščyny.



## Try słowy— try praŭdy.

Pryjšoŭ Uładzka z raboty — „Tata,—kaža, — licha jaje z takoj piloŭ Jašče kab asinu, dyk reza-ła-b, ale dubu i nie čapaj! Jak zasadziš — ani wyciahnuć.

—Papiławali henu kuču?—baćka pyta.

—Ale hddie-ż tam!... Ja jašče ciahnuŭ, a Jaška, kali kinie, kali haknie piloŭ ab pień, dyk piła na kawalki!...

Tymčasam baćka tak zmorščyŭ browi, prykusiŭ zuby, što dzietki wielmi byli rady, što jakraz zakli-kała matka pamahčy padniać dzieźku z wadoj. Bo inakš—o, synki wiedali, čym toje słoŭca „kab asinu“ končyłasia-bl...

—Kab nie padatki, dy kab lep-szaŭa żonka — možna było-b żyć!

—Dziwak ty Ryhor! Kiń ty soty raz toje samaje małoć! Taj wot lepš, moža maješ, zakurym.

—Ty łasy na čužoje.

Sieli. Ryhor jašče raz uzdychnuŭ, uspomniŭšy lišni raz padatki i żonku. Zaciahnuli horkaha dymu z čornych lulak i tak razyšliŭsia...

Padsluchaŭ ja i jašče niekalki takich skazaŭ i ŭzdychaŭsia na-šych ludziej. Nie chaču być nie sakretnym. Čto tam byŭ i čamu tak uzdychaŭ — chaj astaniecca pa-miż nami! Mnie inšaja sprawa le-zie ŭ dumku, i heta chaču wys-kazać.

Za mnoha čuwać u nas heta-ha „kab.“

I, jak-ža lohka prakanacca, što čto časta tak haworyć, dyk abo ničoha, abo nadta mała robić. Ŭsia siła enerhii jahonaj myśli, jahonaha chacieŭnia razsypajecca na prajekty i prajekciki.

Kališ Cezar, rymski pałkawo-dziec, pawiedamiŭ senat ab swa-jej pieramozie nad worahami he-tak:

— *Veni, vidi, vici!* Pryjšoŭ, uba-čyŭ, pieramoh! — Woś koratka wyskazana ŭsia zadača našaha żyćcia!...

*Veni* —Pryjšli my na świet.

*Vidi* — Majemo ciela i rozum. Patreba razhlanucca pa świecie šyrej i bystrej! Wyrwać jaknajbolš tajnić pryrodzie!

*Vici* — Mała paznać. Kožny, ubačyŭšy mnoha, a da taho paz-naŭšy swaju metu, pawinien jaje asiahnuć.

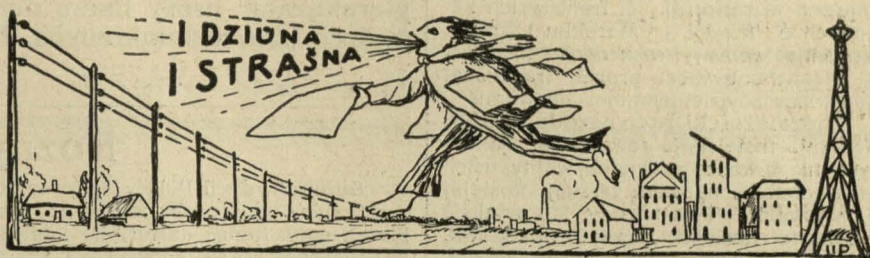
Majemo tolki piłu tupuju, ščar-batuju, adnak, pakul zdabudziem lepšuju, režma i hetaŭ ćwiordyja duby! Mnoha ludziej prachodzić praz šlach żyćcia, ale nia možna

## „BOŖAJE SŁOWA“

Pad hetkim nazowam KS. AD. STANKIEWIČ napisaŭ knižku. Jość heta lekcyi, waneli i jaho pramowy na ŭsie niadzieli, na mnohija ŭswiaćboŭnyja dni i inš. Knižka heta chutka budzie zda-naja ŭ druk, ale chutki wychad jaje ŭ świet zaleŭa ad hrošaŭ, jakich nia ma. Woś-ža hetym adklikajemsia da ŭsich Bielaruŭsaŭ, jakim darahoje bielaruskaje „Boŭaje Słowa“, asabliwa da ksian-dzoŭ Bielaruŭsaŭ, i prosim prysylać nam na hetu metu achwia-ry. Za kožnuju achwiaru, choćby najmieniŭuju, zhary składajem sardečnuju padziaku.

Hrošy najlepš słać „razrachunkowymi pierakazami“ № 63 na wydawiećwa „Chr. D.“, abo na adras: Ks. Ad. Stankiewič, Wilnia, Daminikanskaja 4—4.

Red. „Chr. D.“



Ŭ Brukseli mudrych „dziewiać“ — Azijacki ziemli dzielać:

Miż saboj Kitajca sadziać  
I tut radziać, radziać, radziać...

Wot Kitajec „horki ŭali“

Intanuje ŭ henaj zali.

„Dziewiać“ sluchajuć ŭałosna —

Aŭno stała, biednym, młosna:

Ledźwie wyleŭli z toj ławy.

Napilisia čornaj kawy, —

Dy iznoŭ u horkim pocie

Zakiwali palcam ŭ bocie



Čort — na nohi ŭsie padkuty —

Świet raŭbiŭ na dwa „trykuty“:

Japon, Berlin, Rym — try hety —

Wostrać zuby na Sawiety.

Paryŭ z Londynam ŭ Nju-Jorku

Jšče „kata tarhujuć ŭ worku“.

A Ruzwelt, choć siabraŭ kliča,

Sam zaniaty — hrošy liča.

Eden — dobry ŭšim biaskonca —

Dla Sawietaŭ j. dla Japonca.

Paryŭ čortu świećku stawie —

Hrošy luščyć na Wystawie.

Japon ani wucham rušyć,

A Kitajca daš trybušyć.

Ruzwelt kryknie, pawaroŭa;

Pośle kaŭa: „Wola Boŭa!“

Stalin kaŭa: „Dosić musi

Budzie Niemcu Bielarusi?“

Aby tolki adkupicca, —

ab ich skazać, što chacia raz *vice-runt* — pakanali!

Daŭylisia my siaŭnia ciaŭkich časoŭ. Ničoha na heta nie para-dziš: nie para stahnać, ale treba pracawać.

*Veni, vidi, vici!*...

W. Krywičanin.

Bo... „trackistaŭ“ jon baicca.

Jak u wosień śpiełu hrušku,

Stros z Rasiei ŭsiu „wiarchušku“:

Pakasiŭ usie hałowy. —

Aŭ rastuć ŭsio nowy j nowy...

Stalin ŭžo paśpieć nia moža:

Mo' swaju ŭ kancy pałoŭa?

Lawon Wietrahon

## Piśmy z wioski

Tabaryški, 35 klm. ad Wilni. Niedaloka ad nas Wilnia, Polskija wučoŭnja uŭo nawiat na etnohra-fičnych kartach usiu našu stara-nu aznačajuć pierawaŭna jak čy-sta polskuju. Ale jany mylajucca. Jak francuz nie palak choć jon i katalik, tak nie palak i katalik-bielarus.

Pašyrajecca bujna ciapier u nas „Chr. Dumka“ i inšyja bielarus-kija hazety i kniŭki; prawodziacca bielaruskaje narodnaje ŭświedam-leŭnie.

W. J.

Świr. Kaŭc, što lepiej pozna, jak nikoli. Woś-ža i ja pišu ciapier, što treba było napisać daŭno.

Ŭ sioletniaj bielaruskaj pili-hrymcy ŭ Kalwaryju było ad Świ-ra 11-ci asob. Bolšaja čaść z he-tych ludziej pieršy raz spatkalisia z Boŭym Słowam pabielarusku, dyk nadta byli zdawolenyja, nad-ta-ŭ im spadabałasia. Niekatoryja z ich kazali, što ciapier zaŭsiody, u kaściele i ŭ chacie, buduć ma-licca pabielarusku, (bo-ŭ jany ŭsie atrymali biel. malitaŭniki). Ci da-trymajuć słowa? budziem widzieć. św.



## Z PALITYKY

Dalejšaja čystka ŭ Sawieckaj Bielarusi. Nadowiačy Maskoŭski Centr padaŭ u adstaŭku prezidenta Sawieckaj Bielarusi — Stakuna. Čhto na hety pasad budzie naznačany — niawiedama.

Treba adznačyć, što Stakun prabyŭ na hetym wysokim pasadzie BSSR tolki kala 2 miesiacaŭ, pašla samahubstwa čarwiakowa.

Čarwiakoŭ zastreliliŭsia z taje pryčyny, što Maskoŭski Centr abwinawaciŭ jaho za znošyny z bielaruskimi nacyjanalisty.

Apošnimi časami ŭžo aficyjalna paŭstaŭ pakt troch dziaŭ — Niemieččyny, Italii i Japonii — škirawany suproć bałšawikoŭ. Hety pakt wyrazna staŭ za fašyzm i suproć SSSR.

Araby ŭ paŭnočnaj Afrycy damahajucca aŭtanomii. U francuskich kalonijach u Afrycy, u Marokku i Alžyry, tamašnja žychary Arabi apošnimi časami pačali buntawacca prociŭ francuskaj ŭłady, stawiačy damahaŭnie aŭtanomii.

Niezaležnicki ruch narodaŭ SSSR. Wialikaja rasiejskaja rewalucyja, jakaja wybuchła ŭ kancy sušwetnaj wajny, usich paniawolenych narodaŭ carskaj Rasiejaj nia wyzwalila. Tyja narody, što astalisia pad ŭladaj Rasiei, u nowaj formie SSSR, za swaju wolu zmahajucca dasiul. Zmahajucca Ukraincy, Bielarusy, zmahajucca Kaŭkazkija narody, zmahajucca z bałšawickaj ŭladaj i ŭ Sibiry za addzialeŭnie taho wializarnaha kraju ad Rasiei.

Nowaja polska-niamieckaja ŭhoda. U mižnarodnaj palitycy staŭsia nowaja niespadzieŭka. Niemieččyna i Polšč cichačom dahawarylisia i 5 h. m. padpisali dahawor ab naładzaŭni dobrych adnosinaŭ da polskaj nacyjanalnaj mienšaści ŭ Niemieččynie i da niamieckaj nac. mienšaści ŭ Polščy. Hety fakt maje wialikaje značeŭnie ŭ palitycy mižnarodnaj, bo jon pakazwaje, što miž Polščaj i Niemieččynaj zaciskajucca wuzly hlybiejšaha parazumieŭnia.

Narada 9 dziaŭ ŭ Brukseli. Pachod Japonii ŭ Kitaj zatrywožyŭ nia tolki SSSR, ale i Zł. Št. Paŭnoč. Ameryki, Anhliju i inšyja dziaŭ. Hetyja dziaŭ, u lku 9, majuć padpisany razam z Japonijaj mirny dahawor u Wašynhtonie, jak i ciapier Japonija pachodam u Kitaj narušyła. Dziela hetaha ŭ stalicy Belhii, Brukseli, hetymi dniami adbyłasia narada pradstaŭnikoŭ henych dziaŭ. Japonija ad hetaj narady admowilasja — widać pabajałasia. Narada hetych dziaŭ pryniała pastanowu suproć japonskaha pachodu ŭ Kitaj.

U SSSR rasstreliwajuć ludziej dalej. Krywawy teror Stalinaŭskaj dyktatury ŭ SSSR nia spyniajeccia i dalej usio znachodzjać „worahaŭ narodu,” jakich sudziać i rasstreliwajuć; za minuty miesiac rasstreliali 820 čalawiek.

U Maskwie, na 20-yje ŭhodki rewalucyji, była salwa z 21-ho wystralu na česć Stalina. Cikawa, što dasiul bałšawiki ŭwažali hetyja strely za „buržuazny” zababon, bo imi witajuć tolki karanawanych asob.

Ameryka (Zluč. Štaty) „na ŭsiaki wypadak” rychtuje mabilizacyjny plan, bo ŭ pawietry pachnie poracham.

U Brazylui palityčny pierawarot. ŭlada pierajšla ŭ ruki staroŭnikaŭ fašyzmu.

Choćam datrymać słowa, dadzienaje našym čytačom. Z Nowaha Hodu dumajem „Chryścijanskuju Dumku” wydawać što-tydnia, a tak-ža štomiesiac majem namier wydawać „Wasilki” dla dziaciej, jak biaspłatny dadatak da „Chr. D.” Budziem staracca, kab časapis naš staŭsia lustram ahulna-bielaruskaha žyćcia, a tak-ža kab dawau dastatačna infarmacyjaŭ i ab žyćci šyrejšym, mižnarodnym.

Ale heta ŭsio budzie zaležyć ad padtrymaŭnia nas z boku našych čytačoŭ i pryjacielaŭ maralna i mataryjalna. Maralnaje padtrymaŭnie jość, heta my wiedajem, spadziajomsia, što jano budzie i dalej. Ale z mataryjalnym krychu horš.

Mnohija našy padpišcyki dahetul z nami nie razrachawaliŭsia. Woš-ža prosim parupicca ab hetym i, zapłaciuŭšy padpisku, padtrymać naš časapis.

Najwyhadniej słać hrošy „razrachunkowym pierakazam”, jakija čas ad času dałučajucca ŭ našaj hazecie, abo jakija možna dostać na koŭnaj poście pa hrošu za štuks. „Razrachunkowym pierakazam” hrošy likam da 15 zał. pierasyłajucca zusim darma. Našych „Razrachunkowych Pierakazaŭ” № 63.

Wydawiectwa „Chr. D.”

## Roznyja wieści.

Samachody ŭ Polščy prywoziacca z zahranicy. Iduć proby zasnaŭ swaju fabrykacyju. Adnak dasiul nie ŭdajecca: lišnie wialiki kość pradukcyi.

Niemcy pasadžany na čerstwy chleb. Hitler zabaraniŭ pad surowymi karami jeść świeży chleb, bo jon nie taki zdarowy, jak čerstwy; nie taki sporny i... narešcie j čerstwaha brakuje.

Pjanija świni želi žančynu. U Rumynii, u adnoj wioscy świni, najeuŭšysia brahi, pad uplywam apjanieŭnia napali na 64-letnju žančynu i jaje razawali. Pakul inšyja heta ahledzili, świni amal zusim želi trupa.

Bałotaŭ u Wilenskim i Nawahradzkim wajaw. — 700.000 ha. Asušana dasiul 36 tys. ha ŭ Wilenščynie i 30 tys. u Nawahradčynie.

U Rumynii ciapierašni ŭrad liberalnaj partyi (rumynskich „endekaŭ”) wia- dzie wiemi wostry kurs suproć ukraincaŭ. Zabaraniajuć nawet wučyć ukrain- skaj mowy i piśma, zahadywajuć nawet relihii wučycca parumynsku. A tymčasam Konkordat z Apost. Stalicaj paru- čaje nawuku hreka-katalickich dziaciej u ich rodnej mowie.

Usiearabski ruch razrastajeccia: Italija paciašaje, baronić i cicha ŭspama- haje Arabaŭ. Anhlija ŭ klopacie, bo Ara- by wymykajucca z jaje ruk, asabliwa ŭ Palestynie. Dasiul udawalasja Anhličanam siadzieć „na dwuch stołkach” — ciapier — z abodwuch žłataje.

Aŭtanomija Zakarpaćcia. Pierad wajnoj bylo jano pad Madziarami, kato- ryja nie dawali jej raźwiwacca. Pašla wajny, pawodle wolnaj umowy z čecha- mi, trapiła ŭ čechastawacyju. Na aŭta- nomiju čakali 18 hadoŭ. Adnak i ciapier nia ŭsie ukrainskija ziemli dastali tam aŭtanomiju.

U Anhlii pamior nahła (padčas pa- daroży da Paŭdz. Ameryki) Mac Donald, prawadyr rabotnikaŭ. Byŭ jon try razy premjer-ministram. Mieŭ 81 hod. U apoš- nija časy ŭžo jamu nia ručyła, dyk i pa- kinuŭ palityčnaje zmahaŭnie.

## Wilenskaja chronika.

Światkawaŭnie Niezaležnaści Pol- skaj Dziaŭ 11.XI ŭ Wilni adbyłasia duža ŭračysta. Miž inšym u hety dzieŭ bylo adpraŭlena nabaženstwa ŭ światy- niach usich wierawyznaŭniaŭ. Biel. Him- nazija była na nabaženstwie ŭ Sabory Pračystaj na Zarečcy.

Kanfiskaty. Skanfiskawany № 50 „Viln. Žodis” i № 8 „Przegł. Wileńskiego.”

Admowili. Litoŭcy pašla zakryćcia „Viln. Rytojus” mieli wydawać nowuju hazetu „Diena.” Hetaha adnak admini- stracyjnaja ŭłady nie dazwolili.

800 karnych pratakotaŭ špisała palicyja ŭ praciahu minulaŭ miesiaca pierawažna za pjanstwa i wuličnyja awantury.

## Paštowaja skrynka.

a. K. M. Usio Wam pasyłajeccia; py- tajte na poście. 1 zał. atrymali.

Br. D. Ad Was my atrymali 6 zał. 82 hr. Duža Wam dziakujem. Hazetu pasyłajem; pasyłajem tak-ža i tyja numa- ry, jakich Wy nie atrymali.

K. N. Za 1,80 dziakujem. Ci akurat- na da Was dachodzić „Chr. D.”? Prsy- łajcie adrasu na probul

a. L. H. Wysyłam Wam pakulšto adzin numar, kali treba budzie bołš, dyk pišycie.

L. I ŭ hety numar nia pojduć. Skarystajem u nastupnym. Ničoha, lepš poz- na, jak nikoli.

W. K. Wy peŭnie i nadzieju stracili, a woš i drukujem. Prabujcie swajho pia- ra i pišycie čaściej.

Sw. Tolki ciapier zmahli nadruka- wać. Ale ničoha nia škodzić, bo sprawa i tak staraja.

W. I. Drukujem. Pišycie čaściej.

Z. U hetym numary ŭžo zmiaščajem A. A. Tak, heta my pradbačyli. Ad- kładajem nabor ab alkoholiźmie i zro- bim asobnuju adbitku.

U. Ł. Prošu spoŭnili. čakajem na abiacanyja probnyja adrasu.

A. M. Paprawiŭšy, drukujem. Pišycie čaściej.

„Chr. Dumka” wychodzić: 5 i 20 koŭnaha miesiaca.

Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ. Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Adkazny redaktor W. JERMALKOWIČ.

Wydawiec „BIELPRES”

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.